

Krystyna Polańska

ŚWIADOMOŚĆ PRAWNO-ETYCZNA W INTERNECIE WŚRÓD STUDENTÓW SZKOŁY GŁÓWNEJ HANDLOWEJ

ETHICAL AND JUDICIAL AWARENESS ON THE INTERNET OF WARSAW SCHOOL OF ECONOMICS STUDENTS'

Słowa kluczowe: etyka komputerowa, prawa autorskie, prawo do informacji, spam

Key words: computer ethics, copyrights, right to information, spam

Streszczenie

Studenci w trakcie studiów w SGH powinni nabyć przekonanie, że wysokie standardy postaw etycznych w obszarze szeroko rozumianego wirtualnego otoczenia społeczno-gospodarczego promowane w uczelni stanowią zaledwie szkielet sytuacji odnośnie do rozumienia przez badanych studentów SGH podstawowych problemów z zakresu etyki komputerowej. Uzyskane wyniki nie są optymistyczne, zwłaszcza że deklaracje respondentów w przypadku tematów drażliwych zwykle rysują obraz lepszy niż jest on w rzeczywistości. Zaproponowano standardowy plan zajęć obejmujący zarys problematyki etyki komputerowej i jej praktycznego rozumienia w epoce Internetu.

Abstract

Students should be aware that high standards of ethical attitude towards virtual socio-economic environment which are being promoted at the university are going to be beneficial in their professional lives. Presented results of the research show only a draft of the way WSE students understand the problems of computer ethics. The results are not optimistic since the answers of the respondents in sensitive topics are usually better than in reality. A standard lecture plan was proposed. It shall deal with computer ethics problem and its applied understanding in the Internet era.

Wstęp

Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych, jakiego świadkami dziś jesteśmy, wydaje się nie mieć żadnych ograniczeń. Podwajanie się mocy przetwarzania komputerów co 18 miesięcy prowadzi do tego, że coraz więcej firm stosuje nowoczesne technologie do swoich głównych procesów produkcyjnych uzależniając się tym samym od nich (od awarii sprzętu, błędów systemowych, błędnych danych). Nowe, coraz doskonalsze techniki przechowywania danych i spadek ich ceny kuszą organizację gospodarczą, by utrzymywać bardzo szcze-

główne dane, które nie wiadomo kiedy, w jakim celu i dokładnie przez kogo zostaną użyte. Coraz bardziej złożone analizy danych pozwalają analizować i przeglądać duże zasoby informacyjne firmy i pomagać w tworzeniu obrazu indywidualnych zachowań zarówno klientów, jak i pracowników (tworzenie baz intencji, preferencji konsumenckich itp.). Dostęp do danych osobowych i związana z tym łatwość naruszenia przepisów ustawy o ochronie danych osobowych oraz kopiowanie plików to główne źródło zagrożeń. W literaturze przedmiotu właśnie na te trendy technologiczne, przy okazji których mogą powstawać kwestie etyczne, zwraca się szczególną uwagę¹.

Wynika z tego, że wraz z rozwojem technologicznym powinien następować rozwój świadomości możliwych zagrożeń, których źródłem może być wykorzystanie nowych technik. Praktyka jednak wskazuje, że stosunkowo łatwo zdobyć umiejętności posługiwania się nowoczesnymi narzędziami. Dużo trudniej przyswajane są reguły prawno-etycznych zachowań towarzyszących nowym technologiom.

Gdy Norbert Wiener w latach 40. XX wieku poruszał kwestie możliwego wpływu technologii informatycznych na świat ludzkich wartości, w umysłach największych ówczesnych wizjonerów nie powstała nawet namiastka idei Internetu. Jako prekursorkę Internetu uważa się bowiem sieć komputerową ARPANet (sieć, która umożliwiała zdalny dostęp do komputera i dzielenie się jego mocą obliczeniową przez różne centra komputerowe i grupy badawcze pracujące na potrzeby ARPA) stworzoną dopiero 16 września 1969 r.² A przecież wszystkie problemy etyczne, społeczne i ekonomiczne związane z użytkowaniem komputerów poruszane wtedy przez Wienera nabrały szczególnej mocy, gdy wszystkie komputery połączono w jedną, ogólnosiwiatową sieć Internet.

Wydaje się racjonalne pominięcie w tym miejscu opisanych już szeroko w literaturze, w tym w wielu publikacjach krajowych, klasyków etyki komputerowej i ich poglądów oraz tzw. kamieni milowych rozwoju tej dziedziny³.

Obecnie kluczowym zagadnieniem na gruncie klasycznych teorii etyki komputerowej wydaje się spór o zakres funkcjonalności prawa w doniesieniu do

¹ Por. K. C. Laudon, J. P. Laudon, *Management Information Systems. Managing the Digital Firm*, 11-th edition PEARSON, New Jersey 2010, s. 154 lub K.C. Laudon, J.P. Laudon, D. Schoder, *Wirtschaftsinformatik: Eine Einführung*, Pearson Studium, München 2009, s. 158.

² Por. M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2003, s. 20.

³ Por np. W.J. Bober, *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 48–79; *Wprowadzenie do etyki informatycznej*, red. A. Kocikowski, K. Górniak-Kocikowska, T.W. Bynum, Wydział Nauk Społecznych UAM, Instytut Kulturoznawstwa, Pracownia Komunikacji Multimedialnej, Poznań 2001; D.G. Johnson, *Computer Ethics*, Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall, 3rd edition, 2001; J.H. Moor, *What is computer ethics?* „Metaphilosophy”, Basil Blackwell Oxford and New York, październik 4/1985, s. 266–268; *Computer and Information Ethics*, „Stanford Encyclopedia of Philosophy” Stanford University, <http://plato.stanford.edu/entries/ethics-computer/> (dostęp: 20.04.2010).

dzieł o charakterze wtórnym do już istniejących, a więc w istocie spór o zakres egzekwowania praw autorskich w przypadku remiksu (rodzaju kolażu dzieł innych autorów objętych prawami autorskimi)⁴.

Drugim istotnym dziś zagadnieniem w obszarze etyki komputerowej jest oderwanie jej od kodeksów zawodowych stworzonych dla profesjonalistów, na rzecz nowego paradygmatu dla twórców-amatorów, inaczej określanych prosumentami (dotychczasowi konsumenci treści dostępnych w Internecie, którzy stają się także ich producentami). W czasach, gdy wiele treści i utworów objętych prawami autorskimi jest w zasięgu „kliknięcia” myszką, świadomość skutków zarówno prawnych, jak i etycznych, tego tylko z pozoru drobnego działania, jest szczególnie ważna. Same regulacje prawne i ich zaostrożenie nie rozwiązują problemu przy założeniu nadrzędnym funkcjonowania Internetu, że bezwzględnie nie może być kontrolowany przez jedno państwo lub organ.

1. Rozwój postaw moralnych

Otoczenie i funkcjonujący w nim zestaw norm moralnych determinuje zachowania ludzkie. Zależą one od kontekstu sytuacyjnego wykreowanego przez uwarunkowania związane z przyjętymi normami moralnymi.

Postawy etyczne rozwijane przez jednostki zależą więc od otoczenia i jego poziomu zaawansowania rozwoju moralnego. Tabela 1 przedstawia kolejne etapy rozwoju postaw moralnych w organizacji, ale wydaje się, że można je odnieść także do rozwoju postaw moralnych w wirtualnym otoczeniu.

Podjęte badania empiryczne miały pobudzić studentów do zajęcia konkretnego stanowiska w bardzo podstawowych kwestiach etycznych lub choćby do zastanowienia się nad tego rodzaju problemami. Ogólnie rzecz ujmując, badani studenci, szczególnie wstępnych semestrów, prezentują najczęściej postawy z poziomu prekonwencjonalnego lub zachowują milczący dystans sugerujący brak zdania. Ten brak zdania może jednak wskazywać na nieświadomość istnienia dylematów moralnych w codziennej praktyce użytkownika sieci.

Tabela 1. Etapy rozwoju moralnego

Poziom	Opis etapu
1	2
Pryncypialny	6. Kieruje się własnymi zasadami etycznymi, nawet jeżeli naruszają prawo. 5. Ceni prawa innych – podtrzymuje bezwzględne wartości i prawa, niezależnie od opinii większości.

⁴ *O kulturze remiksu, czyli twórczości wykorzystującej dzieła lub ich elementy innych znanych autorów szerzej [w:] L. Lessig, Remiks. Aby sztuka i biznes rozkwitły w hybrydowej gospodarce*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

1	2
Konwencjonalny	4. Utrzymuje porządek konwencjonalny, wypełniając przyjęte przez siebie zobowiązania. 3. Spełnia to, czego oczekują od niego osoby z bliskiego otoczenia
Prekonwencjonalny	2. Przestrzega przepisów tylko wówczas, jeżeli to leży w jego interesie. 1. Przestrzega przepisów, żeby uniknąć kary.

Źródło: S.P. Robbins, *Zachowania w organizacji*, Warszawa 1998, s. 152.

2. Świadomość etyczno-prawna studentów SGH jako użytkowników Internetu

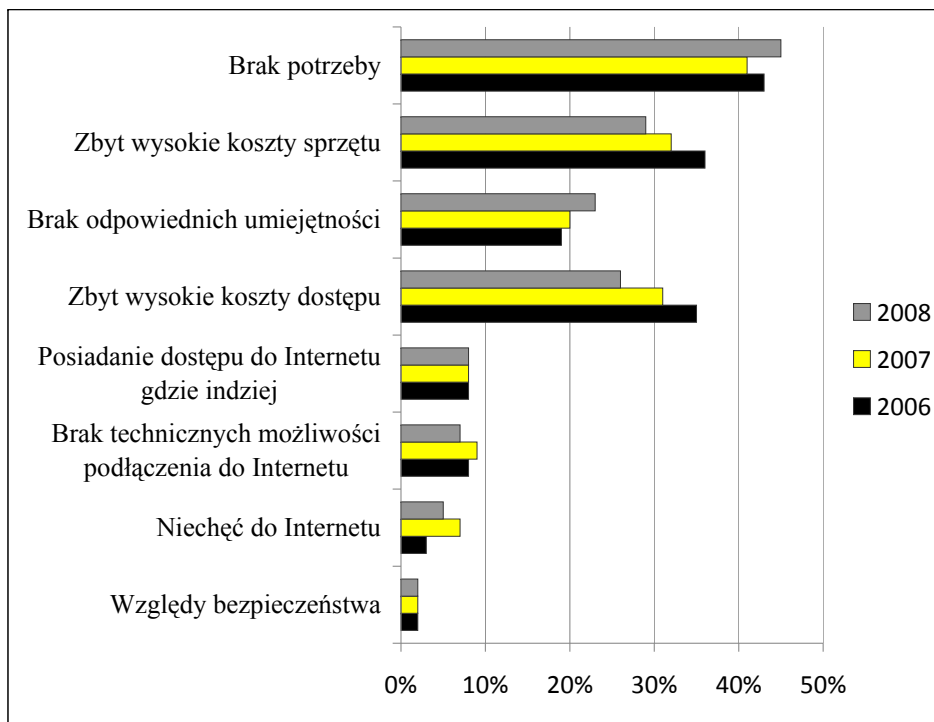
Nie jest możliwe na podstawie badania ankietowego, *ex definitione* o charakterze deklaratywnym, odpowiedzieć jednoznacznie, jaka jest faktycznie świadomość etyczno-prawna populacji studentów SGH. Poprzez wnioskowanie na podstawie rozkładu odpowiedzi na zadane pytania można jedynie domniemywać, czy i jak dalece pewne zagadnienia z obszaru szeroko rozumianej etyki komputerowej są badaniem w ogóle znane. Przy całej świadomości niedoskonałości wybranej metody badawczej, należy stwierdzić, że dyskusyjny wydaje się wybór innej, bardziej skutecznej w przypadku poruszania drażliwych kwestii ocen moralnych.

Badanie przeprowadzono w 2009 r. metodą ankiety audytoryjnej wśród studentów stacjonarnych studiów licencjackich oraz stacjonarnych studiów magisterskich, którzy w miarę systematycznie biorą udział w zajęciach akademickich. Łącznie uzyskano odpowiedzi od 603 respondentów, w tym 475 ze studiów licencjackich i 128 ze studiów magisterskich. W badanej populacji było 44% mężczyzn i 56% kobiet, co jest zbliżone do struktury płci wśród studentów SGH. Co dziesiąty badany student pochodził ze wsi lub małej osady, co trzeci z małego miasteczka. Prawie 60% respondentów przed studiami mieszkało w dużym mieście (gdzie można oczekiwać większej dostępności Internetu), z czego połowa w Warszawie. Tylko co piąty badany student nie był w chwili badania na utrzymaniu rodziców. W deklaracji poglądów politycznych nie chodziło o wskazanie konkretnej partii politycznej, a jedynie o deklaratywne przyporządkowanie posiadanego światopoglądu społeczno-politycznego. Najwięcej, bo 1/3 badanych określiła swoje poglądy polityczne jako zbliżone do centrum, kolejne 27% uważało, że ma poglądy prawicowe, a 12% opowiedziało się za lewicą. Co piąty respondent nie potrafił lub nie chciał określić, jakie ma przekonania polityczne.

3. Prawo do informacji

Konstytucyjne prawo obywatela do informacji może być z łatwością realizowane przy pomocy Internetu. Nowa *ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym*,

która jesienią 2009 roku trafiła pod obrady Sejmu⁵ daje nadzieję na poprawę infrastruktury telekomunikacyjnej tworząc przynajmniej potencjalne szanse na korzystanie z Internetu wszystkim polskim obywatelom do 2014 roku. Zapis mówiący o tym, że dostęp do światowej sieci Internet jest podstawowym prawem obywatela wprowadziły już takie państwa, jak: Estonia, Grecja, Francja i Finlandia⁶.



Rys. 1. Powody braku dostępu do Internetu w domu (w% gospodarstw bez dostępu do tej sieci)

Źródło: *Społeczeństwo Informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2008*, [w:] „Informacje i opracowania statystyczne”, GUS – Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa 2010, s. 77.

Na pytanie zadane w badaniu – *Czy Internet pozwala na dotarcie do wszystkich funkcjonujących w obiegu informacji?* – 46% potwierdziło, a 52% badanych zaprzeczyło takiej opinii. Jednocześnie tylko co trzeci badany uważał, że w Polsce każdy zainteresowany ma łatwy dostęp do Internetu. Jako główne ba-

⁵ P. Poznański, 2014: *Internet w każdym domu*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 12.10.2009 r., s. 26.

⁶ Por. P. Poznański, *Finlandia ogłasza: Internet prawem człowieka*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 16.10.2009 r., s. 32.

riery korzystania z Internetu w Polsce badani podali: *brak podłączenia do Internetu pomimo posiadania komputera* (36,5%) i *ograniczenia finansowe* (27%). Dużo słabszymi barierami okazały się: *brak potrzeby korzystania z Internetu* (10%) i *brak umiejętności* (9%) oraz *lęk przed nową techniką* czyli technostress⁷ (8%).

Zestawiając powyższe wyniki z badaniami statystycznymi prowadzonymi przez GUS⁸, łatwo dostrzec pewne różnice w ocenie wagi wskazanych barier wykorzystania Internetu dokonanej przez studentów i faktycznych powodów braku dostępu do Internetu w domu, które wskazały osoby nieposiadające tego dostępu. Nie powinna dziwić niższa ocena czynnika – *brak odpowiednich umiejętności* dokonana przez studentów (9%) niż deklarowali to respondenci GUS (25%), ponieważ perspektywa młodzieży ogranicza się często do najbliższego otoczenia znajomych i ewentualnie najbliższej rodziny. Osoby młode, a także gospodarstwa domowe, w których są osoby uczące się lub studiujące częściej posiadają dostęp do Internetu niż we wskazanej średniej w populacji⁹.

4. Prawa autorskie

*Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*¹⁰ jasno precyzuje na jakich zasadach możliwe jest wykorzystywanie wytworów intelektu człowieka bez naruszania praw ich twórców. Ustalone prawa nie zawsze są jednak respektowane przez użytkowników mających łatwy dostęp poprzez sieć Internet do wielu dzieł chronionych różnego rodzaju licencjami. Do tego coraz silniejszy ruch na rzecz wolnego oprogramowania (Open Source) dostępnego wszystkim użytkownikom z przesłaniem, by dokonywali jego dalszego doskonalenia i rozwoju sprawia, że poglądy na temat praw własności nie są tak jednoznaczne, jak w przypadku innych dóbr materialnych. Podobnie respondenci badania podzielili się na zwolenników wolnego oprogramowania (25%), zwolenników zachowania praw własności przez autora oprogramowania (59%) oraz niezdecydowanych (16%). Jednocześnie większość respondentów (82%) uznaje licencje użytkownika oprogramowania za dobry sposób na zabezpieczenie interesów twórcy. Jednak ponad połowa badanych (55%) nie zwraca uwagi na warunki użytkowania zapisane w licencji oprogramowania i „klika” automatycznie, że się na nie zgadza, choć często nie wie na co konkretnie wyraziło zgodę. A w przypadku studentów SGH mamy przecież do czynienia ze świadomym użytkownikiem, bo tylko co setny przyznał się, że sam nie instaluje programów. Wielu użytkowników z wyrzutami sumienia korzysta z nielegalnego oprogramowania, lecząc swoje sumienie kon-

⁷ Por. K.C. Laudon, J.P. Laudon, *Management...*, s. 178.

⁸ Por. rysunek 1.

⁹ *Spółeczeństwo Informacyjne w Polsce...*, s. 76.

¹⁰ *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych* z dnia 4 lutego 1994 r. (tekst jednolity: DzU z 2000 r. nr 80, poz. 904 z późn. zm.).

stacją w rodzaju, *co ja zrobię, że nie stać mnie na tak drogi program, gdyby był tańszy, na pewno bym go kupił*. I o ile oczywiste wydaje się, że kradzież oprogramowania jest niemoralna, to również chęć osiągnięcia zysku przy jego użyciu (np. komercyjne użycie posiadanego oprogramowania, którego licencja przewiduje wyłącznie prywatny użytek) może być uznane za niezgodne z prawem, a także w sensie niedotrzymania warunków umowy – niemoralne. Oczywiście dalsze dociekania, czy i w jakim stopniu zachowanie to naraziło na straty właściciela praw do rozpowszechniania dzieła, mogą nadać właściwą perspektywę oceny tego zachowania. Należy jednak pamiętać, że zbytne demonizowanie drobnych wykroczeń może sprawić, że w powszechnym odczuciu drobiazgi urastają ponad miarę i przestają być uznawane jako poważne zagrożenie. Z drugiej strony przemilczenia konkretnych naruszeń praw autorskich, prowadzą do wykluczenia z powszechnej świadomości użytkowników, poczucia co jest dozwolonym zachowaniem, a co już poza tę granicę wykracza. Z badań z cyklu *D-Link Technology Trend*, przeprowadzonych w 2008 roku na zlecenie firmy D-Link przez Millward Brown SMG/KRC wynika, że 21% Polaków uważa bezpłatne ściąganie utworów objętych prawami autorskimi za naganne, jednakże kolejne 36% nie widzi w tym nic złego, a 44% nie ma na ten temat zdania, co może oznaczać milczące przyzwolenie dla tego rodzaju postępowania¹¹.

5. Programy komputerowe jako dobro szczególne

Jeśli zestawimy powyższe wyniki z odpowiedzią na pytanie: *czym różni się kradzież w supermarkecie od nielegalnego kopiowania oprogramowania?*, to uzyskamy dość ciekawy obraz. Otóż nieco ponad połowa badanych (55%) twierdzi, że *obie sytuacje są tym samym, czyli zwykłą kradzieżą dobra materialnego*. Kolejne 18% respondentów uważa *kopiowanie bez zgody autora tylko za drobne oszustwo*, a 17% sądzi, że *to nic złego, bo przecież wszyscy tak robią*. Ani płeć, ani semestr studiów, ani nawet poglądy polityczne nie różnicowały rozkładu odpowiedzi na to pytanie.

Najciekawsza jest jednak kategoria odpowiedzi *inne* (9%), z których niestety tylko co trzecia została szerzej uzasadniona. Przeważają wśród nich te, które odium winy za nielegalne ściąganie plików z Internetu składają na zbyt wysokie ceny oprogramowania niejako zmuszające użytkownika do takiego procederu. Opinię, że na użytek własny można korzystać ze wszystkiego, co znajdziemy w sieci¹² wyraziły tylko 2 osoby (co stanowiło 0,33% respondentów biorących

¹¹ *Piractwo internetowe w opinii Polaków*, „eGospodarka.pl” z dn. 20.11.2008 r. <http://www.egospodarka.pl/35810,Piractwo-internetowe-w-opinii-Polakow,1,39,1.html> (dostęp: 12.06.2010).

¹² Ten pogląd ukształtowany został prawdopodobnie na podstawie art. 23 *ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, z którego wynika, że bez zezwolenia podmiotu uprawnionego

udział w badaniu). Podobnie nieliczne wypowiedzi (1%) dotyczą najistotniejszego niuansu tego problemu, a mianowicie istnienia kategorii konsumenta, który nie jest potencjalnym nabywcą. Część dzieł chronionych znajdujących się w zasobach Internetu nie byłaby przedmiotem pożądania, gdyby należało za nią zapłacić, ale jako produkt łatwo dostępny jest konsumowana. Obiektywnie wydaje się, że w tym przypadku interes materialny twórcy, który udostępnia okrojona wersję swojego programu, nie jest faktycznie naruszony. Internet stanowi tu dodatkowy kanał promocji jego twórczości i zyskania popularności. Mamy do czynienia w tym przypadku z konsumentem, który z założenia nie miał zamiaru stać się nabywcą, a więc z powodu uzyskania dostępu do dzieła przez Internet nie odstąpi od legalnego zakupu, a wręcz przeciwnie, może w trakcie użytkowania nabrać chęci zdobycia legalnej wersji rozbudowanej¹³. Autor choć nie osiąga zysków ze sprzedaży dzieła, to *de facto* go nie traci. *Istnieje moralna różnica między pozbawieniem kogoś własności, a nie pozbawieniem go jej*¹⁴. Program komputerowy, podobnie jak informacja, jest dobrem szczególnym, posiadającym takie własności, jak np.: niewyczerpywalność i nieużywalność¹⁵. Tak więc bez specjalnych strat dla głównego nurtu dystrybucji oprogramowania, autor może (i wielu to robi) umieszczać wersje demonstracyjne swoich programów w sieci. Nawet, jeśli wersja oprogramowania jest pełna i nie upublicznił jej autor, a została ściągnięta przez osobę, która jest pozbawiona możliwości finansowych legalnego nabycia takiego programu (część młodzieży, bezrobotni), to choć nadal w sensie prawnym jest to przestępstwo, można podejrzewać, że autor nie ponosi praktycznie strat. Osób tych i tak nie stać na zakup legalnej wersji programu, a więc na skutek zdobycia wersji „pirackiej” nie odstąpią od potencjalnego zakupu. Dopiero dalsza dystrybucja przez takie osoby (i to bez względu na to czy będą czerpać z tego procederu zyski, czy nie) może hipotetycznie generować straty.

Organizacja *Business Software Alliance*, która zajmuje się propagowaniem bezpiecznego i zgodnego z prawem korzystania z oprogramowania po raz siódmy opublikowała raport o stanie światowego piractwa komputerowego. Wynika z niego, że w 2009 roku stopa światowego piractwa komputerowego wyniosła 43% (w 2008 – 41%)¹⁶.

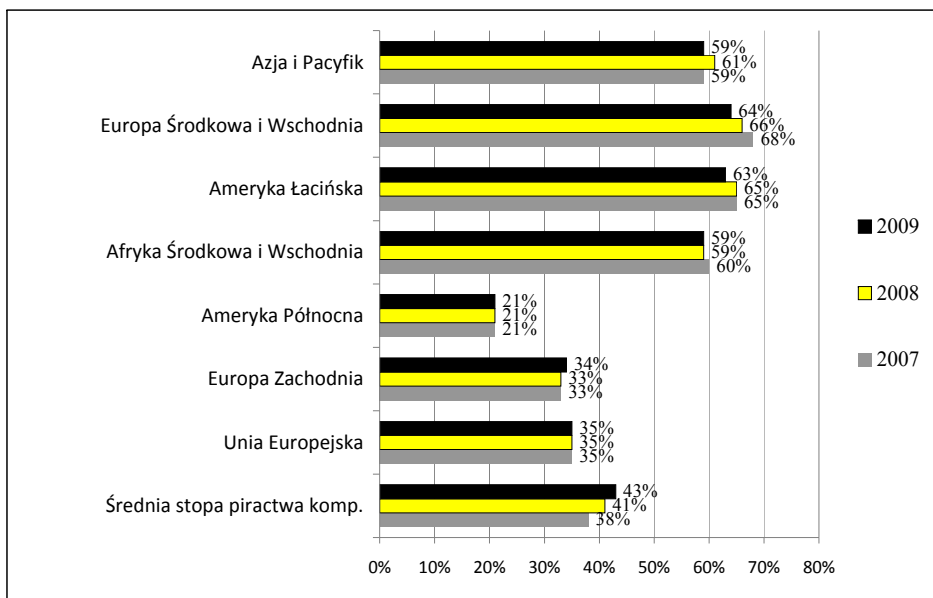
można korzystać nieodpłatnie, ale wyłącznie na własny, prywatny użytek z już rozpowszechnionych w Internecie dzieł chronionych.

¹³ Podobne rozumowanie przeprowadzono w odniesieniu do utworów muzycznych objętych prawami autorskimi [w:] K. Polańska, *Rozważania nad etyką w Internecie – wybrane zagadnienia*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” SGH Warszawa – zeszyt 20/2009, s. 91.

¹⁴ W. Maner, *Unikatowe problemy etyczne w technologii informatycznej* [w:] *Wprowadzenie do etyki informatycznej*, red. A. Kocikowski, K. Górniak-Kocikowska, T.W. Bynum, Wyd. „MRS”, Poznań 2001, s. 48.

¹⁵ Por. *Wstęp do informatyki gospodarczej*, red. A. Rokicka-Broniatowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006, s. 87.

¹⁶ Por. rysunek 2.



Rys. 2. Stopa piractwa komputerowego według regionów świata

Źródło: opracowanie na podstawie: Seventh Annual BSA-IDC Global Software Piracy Study, may 2010, s. 7, <http://portal.bsa.org/globalpiracy2009/studies/globalpiracystudy2009.pdf> (dostęp: 19.07.2010) oraz Sixth Annual BSA-IDC Global Software Piracy Study, may 2009, s. 5, <http://global.bsa.org/globalpiracy2008/studies/globalpiracy2008.pdf> (dostęp: 13.07.2009).

W raporcie wskazuje się jako główną przyczynę wzrostu średniej światowego piractwa komputerowego dynamiczny rozwój dużych rynków, takich jak: Chiny, Indie oraz Brazylia, w których poziom piractwa jest wysoki¹⁷. Jednakże autorzy raportu podkreślają, że pomimo recesji gospodarczej w 2009 roku skala piractwa komputerowego zmniejszyła się w porównaniu do roku poprzedniego w 54 krajach, a uległa zwiększeniu tylko w 19 krajach świata¹⁸. Szacuje się, że w Polsce 54% używanego oprogramowania jest nielegalnego pochodzenia (o 2 punkty procentowe mniej niż w 2008 roku), a wartość tego nielegalnego oprogramowania to ok. 506 mln dolarów (ok. 648 mln dolarów w 2008 roku)¹⁹.

Progciem, poniżej którego przy obserwowanej skuteczności obowiązującego prawa od trzech lat nie zmniejsza się stopa piractwa komputerowego, jest dla Unii Europejskiej 35%, a dla Ameryki Północnej – 21%. Tak duża różnica (14 punktów procentowych) między dwoma z pozoru równie dobrze unormowanymi rynkami obrotu oprogramowaniem, może wynikać z większej skuteczności

¹⁷ *Seventh Annual BSA-IDC Global Software Piracy Study...*, s. 6.

¹⁸ Por. tamże, s. 14–15.

¹⁹ Tamże, s. 14.

egzekwowania prawa w Ameryce (większego poczucia nieuchronności kary) i/lub jego większej surowości, a także z nacisku na edukację w zakresie etyki komputerowej. W czołowych podręcznikach amerykańskich z zakresu *Management Information Systems* znajduje się oddzielny rozdział²⁰ lub oddzielny punkt w każdym rozdziale²¹ poświęcony zagadnieniom etycznym. Dla porównania, w niemieckich podręcznikach akademickich do przedmiotu *Wirtschaftsinformatik* (Informatyka gospodarcza) kontekst etyczny pojawia się tylko wtedy, gdy podręcznik powstał w wyniku współpracy z autorami amerykańskimi²². Klasyczne niemieckie podręczniki akademickie ograniczają się co najwyżej do skrótowego wyjaśnienia podstaw prawnych i zasad ochrony danych²³, czasami także, ale jedynie hasłowego wymienienia problemów, z którymi mogą spotkać się młodzi adepci informatyki gospodarczej, takich jak np.: licencje, własność intelektualna, polityka prywatności, prawa autorskie i patentowanie w informatyce²⁴. Można wskazać także takie, które choć opublikowane w ostatnich latach, pomijają zagadnienia prawno-etyczne całkowicie²⁵.

Podobnie polskie podręczniki akademickie²⁶ do przedmiotu *Informatyka gospodarcza* (w niektórych ośrodkach akademickich stosowana jest nazwa *Informatyka ekonomiczna*) nie uwzględniają problematyki etyki komputerowej.

6. Spam – naruszciciel prawa do prywatności

Zjawisko spamu polega na otrzymywaniu dużej liczby niezamówionych wiadomości i dotyczy zarówno osób prywatnych, jak i organizacji gospodarczych. W przypadku osób prywatnych naruszone może być ich prawo do prywatności (stosuje się wówczas ogólne zasady kodeksu cywilnego²⁷). Organizacje gospodar-

²⁰ Por. K.C. Laudon, J.P. Laudon, *Management*..., s. 148–186 (Ch. 4. *Ethical and Social Issues in Information Systems*).

²¹ Por. U.G. Gupta, *Information Systems. Success In the 21st Century*, Prentice Hall, New Jersey, 2000 (podpunkt w każdym rozdziale rozpoczynający się *Ethics for Success...*); E. Oz, *Management Information Systems*, CENGAGE Learning, Sixth Edition, Boston 2009 (podpunkt w każdym rozdziale rozpoczynający się *Ethical & Societal Issues...*).

²² Por np. K.C. Laudon, J.P. Laudon, D. Schoder, *Wirtschaftsinformatik*..., s. 149–203 (Ch. 4. *Ethische, soziale und politische Fragen*).

²³ Por. np. D. Abts, W. Müller, *Grundkurs Wirtschaftsinformatik. Eine kompakte und praxisorientierte Einführung*, 6. Auflage, Vieweg+Teubner, Wiesbaden 2009, s. 453–455.

²⁴ Por. np. H.R. Hansen, G. Neumann, *Wirtschaftsinformatik 1. Grundlagen Und Anwendungen*, 10. Auflage, Lucius & Lucius, Stuttgart 2009, s. 193–195.

²⁵ Por. np. M. Bächle, A. Kolb, *Einführung in die Wirtschaftsinformatik*, Oldenbourg, München 2007; F. Lehner, S. Wildner, M. Scholz, *Wirtschaftsinformatik. Eine Einführung*, 2. Auflage, Hanser Verlag, München 2008.

²⁶ Np. *Wstęp do informatyki gospodarczej... lub Informatyka ekonomiczna. Podręcznik akademicki*, red. S. Wrycza, PWE, Warszawa 2010.

²⁷ Wysyłanie spamów jest w polskim prawie wykroczeniem, ściganym na wniosek pokrzywdzonego, lecz pokrzywdzeni rzadko kierują takie wnioski do organów ścigania, nie wierzą bowiem

cze mogą być zarówno ofiarami spamu pojawiającego się w skrzynkach poczty elektronicznej pracowników, jak i autorami takich wiadomości. Autorem ataku spamowego na organizację może być niezadowolony klient, ale też inna, konkurencyjna organizacja gospodarcza. Nieetyczne w tym obszarze jest szczególnie wykorzystywanie baz adresowych klientów użyczanych przez różne firmy bez uzyskania na to zgody znajdujących się tam osób. Przed spamem można oczywiście się bronić za pomocą zakazów prawnych, ale nie zwalnia to użytkownika ze stosowania rozwiązań technologicznych w dużym stopniu ograniczających spam²⁸.

W sensie etycznym najpoważniejszym „przestępstwem” spamu jest to, że kradnie czas, który jest dobrem unikatowym i ogranicza efektywność użytkownego sprzętu komputerowego.

Rozsyłanie niezamówionej informacji handlowej jest naruszeniem prawa konsumenta według 68% respondentów badania, przeciwnego zdania było 16% i tyle samo nie odpowiedziało na to pytanie. Jednocześnie spam, jako jedno z trzech najbardziej niemoralnych działań w Internecie wskazał tylko co dziesiąty badany. Warto dodać, że „[...] polska sieć zajmuje szóste miejsce na świecie pod względem generowania spamu”²⁹.

7. Postrzeganie zjawisk nieetycznych w Internecie

Każdy, nawet średnio zaawansowany internauta jest w stanie podać przykłady zjawisk nieetycznych, które sam zauważył w Internecie lub słyszał od innych użytkowników, że mają miejsce. O wiele ciekawsze od ich specyfikacji wydaje się przypisanie społecznej wagi, doniosłości konkretnego zjawiska powszechnie uznawanego jako nieetyczne. Poniższa tabela pokazuje hierarchię ważności, jaką przypisali badani poszczególnym zjawiskom nieetycznym.

Tabela 2. Najbardziej nieetyczne zjawiska spotykane w Internecie w opinii badanych studentów

Zjawiska nieetyczne	Odsetek badanych*
1	2
1. Pornografia dziecięca	88
2. Podszywanie się pod cudzą tożsamość	56

w skuteczność walki ze spamem. Por. E. Usowicz, *Bezkarne spamy w sieci*, „Gazeta Prawna” z 10.10.2005 r., nr 197 (1562).

²⁸ Na oba sposoby walki ze spamem zwraca uwagę także W. Szpringer, *Prowadzenie działalności gospodarczej w Internecie. Od e-commerce do e-businessu*, Difin, Warszawa 2005, s. 168.

²⁹ J. Sosnowska, *Jak Polska walczy ze spamem?*, „Gazeta Wyborcza” z 14.10.2009 r., Dodatek *Teleinformatyka*, s. 5.

1	2
3. Rozprzestrzenianie wirusów komputerowych	49
4. Włamanie do bankowego systemu komputerowego wyłącznie w celu wyszukania informacji bez ingerencji w stan kont	27
5. Skopiowanie bazy danych klientów przez pracownika odchodzącego z firmy	22
6. Włamanie do dziekanatowego systemu komputerowego w celu zmiany oceny z przedmiotu	18
7. Czynnny udział w licytacji na cele charytatywne bez posiadania środków na realizację zaciągniętych w ten sposób zobowiązań finansowych	16
8. Banery reklamowe wykorzystujące dane użytkownika z logowania lub zawartości skrzynki mailowej	10
9. Spam	10
10. Zabiegi poprawiające pozycję strony www w przeglądarkach (np. Google)	1

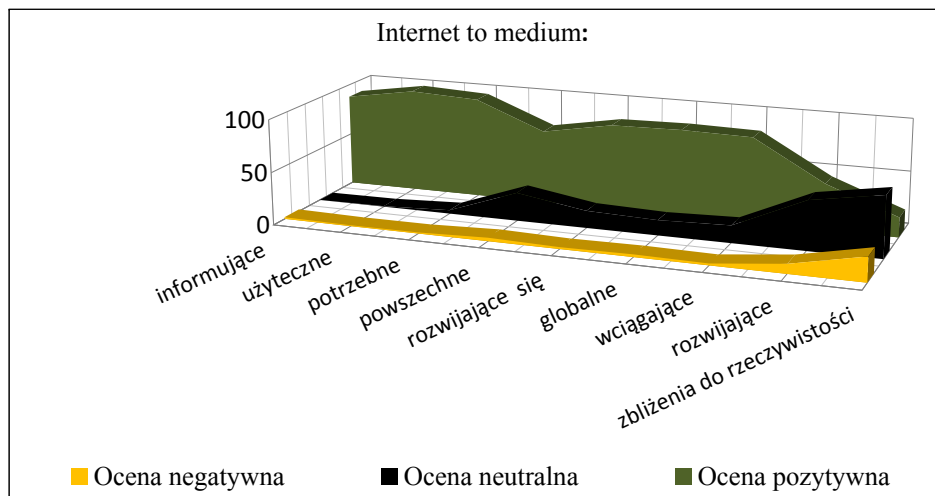
* możliwość wyboru trzech odpowiedzi

Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej niemoralnym procederem spotykanym w sieci okazała się w opinii większości badanych i to w zasadzie we wszystkich przekrojach (tj. wg płci, semestru studiów, kierunku oraz poglądów politycznych) *pornografia dziecięca* (88%). Interesująca jest podobna zgodność ocen w przypadku niemoralnego, ale nie tak groźnego w sposób bezpośredni *podszycania się pod cudzą tożsamość* (56%). Siła oceny tego zjawiska tkwi jedynie w domniemaniu złych zamiarów leżących u podstaw takiego zachowania w Internecie. Zastanawia także przydanie większej wagi przez większość respondentów *włamaniu do bankowego systemu komputerowego wyłącznie w celu wyszukania informacji bez ingerencji w stan kont* (27%) niż *włamaniu do dziekanatowego systemu komputerowego w celu zmiany oceny z przedmiotu* (18%). W tym ostatnim przypadku dokonanie przestępstwa wynika wprost z opisu zjawiska, a w pierwszym jest jedynie potencjalne (zależy do czego użyte zostaną wyszukane informacje). Respondenci położyli w tym przypadku większy nacisk na rangę i rozmiary zasięgu potencjalnych konsekwencji niż bezpośrednich skutków, wywołanych konkretnym działaniem. Podobnie bardziej niemoralne wydało się badanym *skopiowanie bazy danych klientów przez pracownika odchodzącego z firmy* (22%) niż doświadczanie *banerów reklamowych wykorzystujących dane użytkownika z logowania lub zawartości jego skrzynki mailowej* (10%) i *spamu* (10%).

8. Internet jako nowe medium informacyjno-komunikacyjne

Internet utożsamiany początkowo z nieograniczonym magazynem składowania różnorodnych informacji stał się coraz aktywniejszym gejerem mnożących się informacji. By zapanować nad tym chaosem informacyjnym wykorzystuje się wyszukiwarki, których skuteczność zależy w dużym stopniu od prawidłowego opisu składowanych informacji poprzez słowa kluczowe. Internet w przeciwieństwie do radia i telewizji, gdzie dostęp do informacji jest sekwencyjny i bierny ze strony odbiorcy, pozwala dotrzeć bezpośrednio do poszukiwanej informacji dzięki aktywności użytkownika. Internet to także narzędzie komunikacji z innymi użytkownikami sieci. „W skali globalnej komunikacja sieciowa zmienia relacje społeczne; stworzyła tym samym podstawy społeczeństwa informacyjnego”³⁰. Masowe wykorzystanie usług internetowych, w szczególności szerokopasmowych, prowadzi do przemian w gospodarce, społeczeństwie i rutynie codzienności, w której możliwości komunikacji interpersonalnej ograniczone są już tylko wyobraźnią. W dalszej ewolucji społeczeństwo informacyjne poza komunikacją interpersonalną i dostępem do informacji zacznie wykorzystywać Internet do komunikacji z urządzeniami i bezpośrednio między nimi. Powstanie Internet rzeczy, którego istota i implikacje społeczne są teoretycznie znane, ale w praktyce znajdujemy się na początku drogi jego konstituowania, nic więc nie jest do końca przewidywalne.



Rys. 3. Ocena Internetu jako medium informacyjno-komunikacyjnego w Polsce

Źródło: opracowanie własne.

³⁰ W. Gogołek, *Komunikacja sieciowa. Uwarunkowania, kategorie i paradoksy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 10.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń badani studenci mieli dokonać dziewięcioczynnikowej oceny Internetu jako medium informacyjnego dla społeczeństwa polskiego. Do tej oceny zastosowano metodę dyferencjału semantycznego³¹. Określenia opozycyjne do określeń pozytywnych (widocznych na rysunku 3) stanowią ocenę negatywną. Ocenę neutralną można utożsamiać z brakiem zdania przy dokonywaniu oceny i jest ona najbardziej widoczna w przypadku dwóch ostatnich par określeń opozycyjnych w odniesieniu do Internetu: medium *zbliżenia do rzeczywistości vs. ucieczki od rzeczywistości* oraz medium *rozwijające vs. ogłupiające*.

Respondenci badania zdecydowanie uznali, że Internet jest medium *użytecznym* (98,7%) i *potrzebnym* (95,7%).

Jako medium komunikacji politycznej Internet został jednak ostrożniej oceniony; 82,3% badanych wyraziło przekonanie, że *możliwość głosowania przez Internet w wyborach powszechnych wpłynęłaby na zwiększenie frekwencji wyborczej w naszym kraju*, ale już tylko 57,9% respondentów uważa *blog pisany przez polityka jako dobre źródło informacji dla jego wyborców*.

9. Zachowania nieetyczne w praktyce

Na zakończenie badania zadano pytanie o poglądy studentów na temat ściągania na egzaminach. Około 41% badanych opowiedziało się zdecydowanie przeciwko temu procederowi. Kolejne 37% choć przyznaje, że nie należy ściągać, to dopuszcza takie praktyki pod hasłem *wyrównywania szans*. Aż 21% respondentów nie widzi niczego złego w ściąganiu, w tym co trzeci w tej grupie wręcz się do tego przyznaje. Jednocześnie 0,5% badanych odmówiło odpowiedzi na to pytanie. Choć zdecydowana większość badanych zdaje sobie sprawę z niemoralnego charakteru ściągania na egzaminach, to istnieje duże zróżnicowanie postaw wobec tego zagadnienia wśród studentów SGH. Można przy tym zauważyć pewną tendencję, że im wyższy semestr studiów tym surowsza ocena procederu ściągania, nie jest to jednak zależność statystycznie istotna.

10. Postulaty dydaktyczne

Po przeprowadzeniu badań przygotowano wykład poświęcony w całości etyce komputerowej w ramach przedmiotu „*Informatyka gospodarcza*”. Reakcje i pytania studentów w trakcie tych zajęć wskazały, że wiele standardowych zachowań w Internecie nie było przez nich dotychczas uświadamianych jako za-

³¹ Na temat dyferencjału semantycznego [w:] R. Mayntz, K. Holm, P. Hübner, *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, PWN, Warszawa 1985, s. 64–69.

gadnienia wątpliwe. Co więcej, wśród studentów panowało przekonanie, że codzienna praktyka, szczególnie dotycząca ściągania plików z sieci i obrotu nimi, jest właściwa, a jakiegokolwiek wątpliwości natury moralnej są zdumiewające i poza sferą wyobraźni. Jedyne wyraźnie dostrzegane przez studentów ograniczenie ściągania treści z Internetu wynika z braku odpowiednich umiejętności informatycznych.

Konспект tych zajęć zawierał następujące zagadnienia:

1. Powody myślenia o etyce w erze cyfrowej.
2. Trendy technologiczne, przy których powstają kwestie etyczne³².
3. Wpływ etyki komputerowej na wartości społeczne.
4. Klasyca pojęcia i dziedziny etyka komputerowa (np. Norbert Wiener, Walter Maner, Joseph Weizenbaum James Moor, Terrell W. Bynum, Deborah G. Johnson, Krystyna Górniak-Kocikowska).
5. Przykłady czynów przestępczych popełnianych w Internecie i ich klasyfikacja według wysokości kary przewidzianej w przypadku ich udowodnienia.
6. Dowody rzeczowe w sprawie popełnienia przestępstwa komputerowego³³.
7. Pięć wymiarów moralności w epoce informacji (*Five Moral Dimensions of the Information Age*) według Laudona³⁴.
8. Pięć kroków analizy sytuacji pod kątem etyki (*Ethical Analysis – five-step process*)³⁵.
9. Kodeks postępowania zawodowego dla ACM (*Association for Computing Machinery*) oraz dla IEEE (*The Institute of Electrical and Electronics Engineers*)³⁶.
10. Problemy i pytania z obszaru etyki komputerowej na przykładach³⁷.

Młode pokolenie Polaków nie ma problemów z codziennym funkcjonowaniem w podwójnym wymiarze rzeczywistości, tym realnym i wirtualnym. Do-

³² Np. podane we wstępie tego rozdziału.

³³ Np. na podstawie: W. Dadas, *Ślady przestępstw komputerowych* [w:] *Ślady kryminalistyczne. Ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, red. S. Goc, J. Moszczyński, Difin, Warszawa 2007.

³⁴ K.C. Laudon, J.P. Laudon, *Management...*, s. 152–153.

³⁵ Tamże, s. 157–158.

³⁶ Por. R.E. Anderson, D.G. Johnson, D. Gotterbarn, J. Perrolle, *Using the New ACM Code of Ethics In Decision Making*, „Communications of the ACM”, February 1993/Vol. 36, No. 2, s. 98–107 oraz http://www.ieee.org/about/ethics/ethics_code.html (dostęp: 10.07.2010) lub w języku polskim: *Wprowadzenie do etyki informatycznej...*, s. 117–125; A. Szewczyk, *Problemy moralne w świecie informacji*, Difin, Warszawa 2008, s. 104–105.

³⁷ Por. np. U.G. Gupta, *Information...*, s. 8; R.S. Rosenberg, *The Social Impact of Computers*, Elsevier Academic Press, Third Ed., 2004, s. 666; K.C. Laudon, J.P. Laudon, *Management...*, s. 172–173, 176–177 oraz 184–186 (lub z poprzednich wydań, gdzie znajdują się inne opisy sytuacji problemowych); K.C. Laudon, J.P. Laudon, D. Schoder, *Wirtschaftsinformatik...*, s. 151–156.

stępność Internetu w przypadku studentów SGH jest pełna, bowiem poza laboratoriami, do ich dyspozycji są także wolnostojące stanowiska komputerowe połączone z uczelnianym Intranetem i Internetem. Umiejętności komputerowe studentów pozwalają na łatwe przystosowanie do stale nowych wersji oprogramowania z zakresu edycji i przetwarzania tekstu, pakietów statystycznych, baz danych i arkusza kalkulacyjnego. Zaniedbania dotyczą jednak sfery świadomości prawno-etycznej. Prowadzenie kampanii edukacyjnej na temat prawidłowego rozumienia etyki komputerowej w formie wolnych wykładów, a także zajęć akademickich na stałe wpisanych w program studiów, wydaje się na obecnym etapie cywilizowania zasad świadomego korzystania z Internetu, niezbędne.

11. Konkluzje

Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że na temat ocen moralnych zachowań w sieci Internet należy prowadzić dyskusję z młodym pokoleniem ekonomistów. Tym bardziej że działalność biznesowa wkracza coraz pewniej w wirtualną przestrzeń. W Polsce 19 milionów internautów³⁸, tj. prawie połowa Polaków w 2008 r. to potencjalni konsumenci towarów i usług oferowanych w sieci. Ani małe, ani duże firmy nie mogą zlekceważyć takiej armii potencjalnych klientów. Zaniedbania w sferze świadomości etyczno-prawnej zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców mogą okazać się groźniejsze w skutkach niż braki w umiejętnościach informatycznych, które można w gruncie rzeczy łatwo wraz z rozwojem technologicznym doskonalić.

W dokumentach Komisji Europejskiej dotyczących agendy cyfrowej jako jedne z głównych priorytetów na najbliższe lata wymienia się walkę z cyberprzestępczością, kwestie unormowań praw autorskich oraz „łatwiejsze, bardziej jednolite i neutralne pod względem technologicznym rozwiązanie transgranicznego i paneuropejskiego systemu licencjonowania w sektorze audiowizualnym”³⁹.

³⁸ Według danych ITU – w Polsce w 2008 r. było 18 679 124 internautów za: <http://news.bbc.co.uk/2/hi/technology/8552410.stm> (dostęp: 13.07.2010). Podobnie z *Diagnozy społecznej 2009* wynika, że już co drugi Polak w wieku powyżej 16 lat jest internautą, a połowa polskich gospodarstw domowych ma dostęp do Internetu (za: *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, s. 281, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf (dostęp: 12.04.2010) oraz *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Informacja dla mediów na konferencji prasowej w dn. 15.07.2009 http://www.crzl.gov.pl/images/diagnoza%20spo%B3eczna%202009_konferencja%20prasowa_07.pdf (dostęp: 17.07.2009).

³⁹ *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Europejska agenda cyfrowa*, Komisja Europejska, Bruksela 19.05.2010, s. 7–9.

W świetle powyższego rozumienie złożoności zagadnień z obszaru etyki komputerowej wydaje się kluczowym zagadnieniem najbliższych lat i dobrze, aby stało się jedną z ważniejszych kompetencji absolwenta każdej szkoły wyższej. Dalsze zaniedbania w tej dziedzinie wpływać mogą na słabszy rozwój gospodarczy kraju z powodu strat, jakie niesie ze sobą choćby piractwo internetowe, ale także plaga spamu i oszustw internetowych.

Braki w świadomości etyczno-prawnej to także przyczyna gorszej pozycji absolwentów polskich szkół wyższych na globalnym rynku pracy, gdzie zwraca się coraz baczniejszą uwagę na standardy moralne przyszłych współpracowników.

Przyzwolenie środowiskowe na ściąganie na egzaminach w polskich szkołach wyższych jest tylko drobnym wskaźnikiem podatności na ignorowanie własności intelektualnej, które na etapie pisania pracy dyplomowej może objawiać się również nonszalancją wobec zasad cytowania⁴⁰. Kserowanie podręczników jest dla studentów polskich uczelni niechlubną normą. Dopiero wyjeżdżając do innych uczelni zagranicznych w ramach coraz popularniejszych programów studenckiej wymiany międzynarodowej polscy studenci dowiadują się, nierzadko po raz pierwszy, że są to praktyki nieetyczne. W globalnym społeczeństwie informacyjnym coraz mniej jest miejsca na enklawy etycznego rozgardiaszu. Uporządkowanie tej sytuacji w naszym kraju jest możliwe poprzez edukację i odpowiednie zabiegi legislacyjne, a co najważniejsze leży w interesie obecnych i przyszłych pokoleń.

Bibliografia

- Abts D., Müller W., *Grundkurs Wirtschaftsinformatik. Eine kompakte und praxisorientierte Einführung*, 6. Auflage, Vieweg+Teubner, Wiesbaden 2009.
- Anderson R.E., Johnson D.G., Gotterbarn D., Perrolle J., *Using the New ACM Code of Ethics In Decision Making*, „Communications of the ACM”, February 1993/Vol. 36, No. 2.
- Bächle M., Kolb A., *Einführung in die Wirtschaftsinformatik*, Oldenbourg, München 2007.
- Bober W.J., *Powinność w świecie cyfrowym. Etyka komputerowa w świetle współczesnej filozofii moralnej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Computer and Information Ethics*, „Stanford Encyclopedia of Philosophy” Stanford University, <http://plato.stanford.edu/entries/ethics-computer/> (dostęp: 20.04.2010).
- Ślady kryminalistyczne. Ujawnianie, zabezpieczanie, wykorzystanie*, red. S. Goc, J. Moszczyński, Difin, Warszawa 2007.
- Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Informacja dla mediów na konferencji prasowej w dn. 15.07.2009 http://www.crzl.gov.pl/images/diagnoza%20spo%B3eczna%202009_konferencja%20prasowa_07.pdf (dostęp: 17.07.2009).
- Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński i T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009 http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf (dostęp: 12.04.2010).

⁴⁰ Np. nie wystarczy podać dane bibliograficzne w źródle cytowania, gdy wykres jest ściągnięty z Internetu metodą „kopiuj i wklej”; wykres powinien być wykonany samodzielnie i oczywiście zawierać źródło, z którego został zaczerpnięty.

- Gogołek W., *Komunikacja sieciowa. Uwarunkowania, kategorie i paradoksy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010.
- Gupta U.G., *Information Systems. Success In the 21st Century*, Prentice Hall, New Jersey, 2000
- Hansen H.R., Neumann G., *Wirtschaftsinformatik 1. Grundlagen und Anwendungen*, 10. Auflage, Lucius & Lucius, Stuttgart 2009.
- <http://news.bbc.co.uk/2/hi/technology/8552410.stm> (dostęp: 13.07.2010).
- http://www.ieee.org/about/ethics/ethics_code.html (dostęp: 10.07.2010).
- Informatyka ekonomiczna. Podręcznik akademicki*, red. S. Wrycza, PWE, Warszawa 2010.
- Johnson D.G., *Computer Ethics*, Englewood Cliffs, NJ: Prentice Hall, 3rd edition, 2001 (pierwsze wydanie ukazało się w 1985 r., a drugie w 1994 r.).
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Europejska agenda cyfrowa*, Komisja Europejska, Bruksela 19.05.2010, tekst w formie pliku pdf do pobrania ze strony MSWiA http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/256/8488/Europejska_agenda_cyfrowa_przyjeta.html (dostęp: 12.07.2010).
- Laudon K.C., Laudon J.P., *Management Information Systems. Managing the Digital Firm*, 11-th edition PEARSON, New Jersey 2010.
- Laudon K.C., Laudon J.P., Schoder D., *Wirtschaftsinformatik: Eine Einführung*, 2. Auflage, Pearson Studium, München 2009.
- Lehner F., Wildner S., Scholz M., *Wirtschaftsinformatik. Eine Einführung*, 2. Auflage, Hanser Verlag, München 2008.
- Lessig L., *Remiks. Aby sztuka i biznes rozkwitły w hybrydowej gospodarce*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Maner W., *Unikatowe problemy etyczne w technologii informatycznej [w:] Wprowadzenie do etyki informatycznej*, red. A. Kocikowski, K. Górnica-Kocikowska, T.W. Bynum, Wyd. „MRS”, Poznań 2001.
- Moor J.H., *What is computer ethics,? „Metaphilosophy”*, Basil Blackwell Oxford and New York, październik 4/1985 s. 266–275 (tytuł numeru: *Computers & Ethics*, red. T.W. Bynum).
- Mayntz R., Holm K., Hübner P., *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, PWN, Warszawa 1985.
- Oz E., *Management Information Systems*, CENGAGE Learning, 6-th Edition, Boston 2009.
- Piractwo internetowe w opinii Polaków*, „eGospodarka.pl” z dn. 20.11.2008 r. <http://www.egospodarka.pl/35810,Piractwo-internetowe-w-opinii-Polakow,1,39,1.html> (dostęp: 12.06.2010).
- Polańska K., *Rozważania nad etyką w Internecie – wybrane zagadnienia*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” SGH Warszawa zeszyt 20/2009.
- Poznański P., *Finlandia ogłasza: Internet prawem człowieka*, „Gazeta Wyborcza” z 16.10.2009 r.
- Poznański P., *2014: Internet w każdym domu*, „Gazeta Wyborcza” z 12.10.2009 r., s. 26.
- Robbins S.P., *Zachowania w organizacji*, Warszawa 1998.
- Rosenberg R.S., *The Social Impact of Computers*, Elsevier Academic Press, Third Ed., 2004.
- Seventh Annual BSA-IDC Global Software Piracy Study*, may 2010, <http://portal.bsa.org/global-piracy2009/studies/globalpiracystudy2009.pdf> (dostęp: 19.07.2010).
- Sixth Annual BSA-IDC Global Software Piracy Study*, may 2009, <http://global.bsa.org/globalpiracy2008/studies/globalpiracy2008.pdf> (dostęp: 13.07.2009).
- Sosnowska J., *Jak Polska walczy ze spamem?*, „Gazeta Wyborcza” z 14.10.2009 r., Dodatek *Teleinformatyka*, s. 5.
- Społeczeństwo Informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2008 [w:] „Informacje i opracowania statystyczne”*, GUS – Urząd Statystyczny w Szczecinie, Warszawa 2010 (publikacja dostępna także na stronie internetowej GUS <http://www.stat.gov.pl/>)

cps/rde/xbcr/gus/PUBL_NTS_spoleczenstwo_informacyjne_w_Polsce_2004_2008.pdf (dostęp: 7. 07. 2010).

Szewczyk A., *Problemy moralne w świecie informacji*, Difin, Warszawa 2008.

Szpringer W., *Prowadzenie działalności gospodarczej w Internecie. Od e-commerce do e-businessu*, Difin, Warszawa 2005.

Usowicz E., *Bezkarne spamy w sieci*, „Gazeta Prawna” z dn. 10.10.2005 r. nr 197 (1562).

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r., (tekst jednolity: DzU z 2000 r. nr 80, poz. 904 z późn. zm.).

Wprowadzenie do etyki informatycznej, red. A. Kocikowski, K. Górniak-Kocikowska, T. W. Bynum, Wydział Nauk Społecznych UAM, Instytut Kulturoznawstwa, Pracownia Komunikacji Multimedialnej. Poznań 2001.

Wstęp do informatyki gospodarczej, red. A. Rokicka-Broniatowska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006.